

Sygnatura akt VIII Ga 168/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Sędziowie: SO Leon Miroszewski

SR del. Rafał Lila (spr.)

Protokolant: stażysta Paulina Rynkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2017 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. P.

przeciwko O. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 20 grudnia 2016 roku, sygnatura akt V GC 307/16

I. oddała apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 zł (tysiąca ośmiuset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSR del. (...)SSO (...)SSO (...)

Sygn. akt VIII Ga 168/17

UZASADNIENIE

W dniu 23 października 2015 roku powód S. P. złożył do Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim pozew przeciwko O. K. domagając się zapłaty 10.170,31 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Powód wniósł również o zasądzenie na jego rzecz kosztów, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniósł, że pozwany nie uregulował w całości należności z wystawionych na jego rzecz faktur wraz z odsetkami za opóźnienie w zapłacie od dnia 25 września 2015 roku.

W sprawie został wydany, w dniu 30 października 2016 roku, nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Sprzeciwem od nakazu zapłaty z dnia 03 kwietnia 2016 roku pozwany O. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości wywodząc, że należności dochodzone pozwem zostały uregulowane lub uległy przedawnieniu.

Pismem z dnia 02 sierpnia 2016 roku powód na podstawie art. 193 § 1 k.p.c. zmienił powództwo w ten sposób, że żądał od pozwanego zapłaty kwoty wskazanej w pozwie z tytułu zawartej umowy, której treścią było to, że pozwany

zobowiązał się w zamian za to, że będzie pośredniczył przy zawarciu i wykonaniu umowy powoda z T. I. B.V zapłacić powodowi miesięczne kwoty wskazane w fakturach, które zostały załączone do pozwu. Kwoty te stanowiły pokrycie części należności, jakie płacił powód na rzecz T. I. B.V.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego 1.910,25 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, oraz kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a nadto nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim kwotę 406 zł tytułem brakujących kosztów opinii biegłego.

Sąd ustalił, że strony łączyła ustna umowa, na mocy której pozwany zobowiązał się pośredniczyć przy zawarciu i wykonaniu umowy powoda z T. I. B.V oraz zapłacić powodowi miesięczne kwoty wskazane w wystawionych fakturach VAT.

W toku postępowania pozwany wskazał, iż należności wynikające z łączącego strony zobowiązania zostały przez niego w całości uregulowane jeszcze przed dniem wytoczenia o nie powództwa. Ponadto z ostrożności procesowej podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda wynikającego z faktury VAT nr (...).

Powód zaprzeczył, aby pozwany zapłacił w całości faktury VAT. Wyjaśnił, że pozwany wykonał przelewy, na które powołuje się w sprzeciwie od nakazu zapłaty jednak po wskazaniu przez pozwanego konkretnej faktury VAT nastąpiło zaliczenie płatności na wcześniejsze zobowiązania. Pozwany zgodził się na takie zaliczenie poszczególnych płatności. W związku z powyższym powód wpłatę z dnia 15.10.2014 roku zaliczył na poczet faktury VAT nr (...) zgodnie z pismem pozwanego z dnia 15.10.2014 roku. Wpłatę zidentyfikowaną w tytule jako dotyczącą faktury nr (...) powód zaliczył na poczet faktury (...). Wpłatę z dnia 20.04.2015 roku, zleconą przez pozwanego przelewem z dnia 18.04.2015 roku, powód zaliczył zgodnie z pismem pozwanego z dnia 20.04.2015 roku na poczet faktury (...). Wpłatę z dnia 20.04.2015 roku powód zaliczył zgodnie z tytułem płatności pozwanego na poczet faktury VAT nr (...). Dokonany przez pozwanego przelew z dnia 17.04.2014 roku na kwotę 11.985,12 powód zaliczył zgodnie z pismem pozwanego na poczet faktur VAT nr (...).

Pozwany wskazał, że tylko jeden raz zgodził się na przeksięgowanie niektórych faktur VAT, podobna sytuacja nie miała później miejsca. Nadto zakwestionował autentyczność przedstawionych przez powoda kopi pism. Podkreślił, że od 2013 roku siedziba firmy (...) nie mieści się pod adresem: ul. (...) we W. ponieważ została przeniesiona na ul. (...) we W.. W związku z powyższym pozwany nie mógł wysłać oświadczeń na papierze firmowym, na którym widniałby nieaktualny od dwóch lat adres siedziby firmy. Pozwany żądał przedstawienia przez stronę powodową oryginałów pism z dnia 25.04.2013 roku, z dnia 15.10.2014 roku oraz z dnia 20.04.2015 roku.

Powód nie przedstawił oryginałów ww. pism wyjaśniając, że zostały one skasowane przez wirus i mimo podjęcia próby nie udało się ich odzyskać.

Na podstawie opinii biegłego sądowego z dnia 08 października 2016 roku Sąd Rejonowy ustalił, że elementy graficzne w poddanych badaniu kopiach pism wskazują na to, że zostały one przetransferowane z jednego dokumentu „źródłowego” zaś odwzorowania kserograficzne podpisów znajdujących się na trzech wyżej wymienionych analizowanych dokumentach datowanych „25.04.2013”, „15.10.2014”, „20.04.2015” są kopiami jednej, tej samej sygnatury. Z uwagi na brak oryginału dokumentu porównawczego biegły nie był w stanie wypowiedzieć się, czy dokumentem „źródłowym” było pismo z dnia 25.04.2013 roku. Zarówno powód jak i pozwany nie zakwestionowali sporządzonej w niniejszej sprawie opinii.

Sąd prezentując motywy rozstrzygnięcia wskazał, że roszczenie przedmiotowego pozwu powód oparł na braku uregulowania całości należności z tytułu łączącej strony umowy w wysokości 10.170,31 zł. Dostrzegł, że powód niezmiennie stał na stanowisku, że mimo wskazania przez pozwanego w tytułach przelewów numerów faktur VAT, zasadnie zaliczył płatności na wcześniejsze zobowiązania na mocy art. 451 § 1 k.c.

Pozwany zaprzeczył jakoby pismem z dnia 15 października 2014 roku oraz pismem z dnia 20 kwietnia 2015 roku zwrócił się do powoda z prośbą o zaksięgowanie wpłat na wskazane numery faktur VAT. Podkreślił, że tylko raz skierował do powoda prośbę o przekierowanie i miało to miejsce pismem z dnia 25 kwietnia 2015 roku.

Przedstawione przez powoda kopie pism z dnia 15 października 2014 roku oraz z dnia 20 kwietnia 2015 roku wzbudziły wątpliwości zarówno pozwanego, jak i Sądu Rejonowego, albowiem od 2013 roku siedziba firmy (...) nie mieści się pod adresem ul. (...) we W., ponieważ została przeniesiona na ul. (...) we W.. Zdaniem Sądu pozwany nie mógł zatem wysłać oświadczeń na papierze firmowym, na którym widniałby nieaktualny od dwóch lat adres. Ponadto kopia pisma z dnia 20 kwietnia 2015 roku zawierała nieścisłości w postaci rozbieżnych ze stanem faktycznym numerów faktur VAT oraz dat. Gdyby pozwany miał sporządzić takie pismo, to w ocenie Sądu, podałby datę obciążenia jego rachunku, a nie datę zaksięgowania płatności na rachunku bankowym powoda, gdyż nie mógł mieć wiedzy, kiedy taka płatność wpłynęła faktycznie na rachunek powoda. Tylko powód mając dostęp do swojego rachunku bankowego może to zweryfikować.

Z uwagi na uzasadnione wątpliwości dotyczące ww. pism pozwany wniósł o przedstawienie przez stronę powodową oryginału pism z dnia 25.04.2013 roku, 15.10.2014 roku oraz 20.04.2015 roku. Sąd wywołał, że zgodnie z art. 129 k.p.c. strona powołująca się w piśmie na dokument obowiązana jest na żądanie przeciwnika złożyć oryginał dokumentu w sądzie jeszcze przed rozprawą. Przepis ten gwarantuje stronie prawo zapoznania się z oryginałem każdego dokumentu, na jaki powołuje się strona przeciwna, w celu zweryfikowania na podstawie złożonego w sądzie oryginału dokumentu - czy powołana w piśmie lub przedłożona w odpisie treść istotnie odpowiada jego brzmieniu. Badając znaczenie odmowy złożenia oryginałów sąd powinien mieć na uwadze, czy została ona podyktowana względami obiektywnymi, czy też zawinionymi przez stronę. Mimo zgłoszenia przez pozwanego żądania złożenia oryginałów spornych pism powód ich nie przedstawił. W piśmie z dnia 11 sierpnia 2016 roku wskazał jako przyczynę ich nieprzedstawienia, tj. skasowanie dokumentów przez wirus oraz nieudaną próbę ich odzyskania.

W związku wątpliwościami co do wiarygodności przedstawionych pism z dnia 15 października 2014 roku oraz z dnia 20 kwietnia 2015 roku dokonanie ustaleń co do ich rzeczywistej wiarygodności wymagało wiadomości specjalnych, dlatego też należało zasięgnąć w tym przedmiocie opinii biegłego. Sąd przyjął, że opinia biegłego sądowego była przydatna dla rozstrzygnięcia w sprawie. Wynika z niej, że nieczytelne podpisy przedłożone do badań w formie kserokopii są kopiami jednej i tej samej sygnatury.

Sąd zaprezentował również rozważania dotyczące zastosowania przepisu art. 451 § 1 k.c. Wyjaśnił, że możliwość decydowania o sposobie zarachowania wpłaty ogranicza się do długów jednorodnych, co umożliwia posługiwanie się tymi formułami w odniesieniu do pieniędzy oraz rzeczy oznaczonych gatunkowo, jeżeli ponadto są to rzeczy tej samej jakości. Nie ma przy tym znaczenia, czy świadczenie, do którego dłużnik jest zobowiązany, jest świadczeniem jednorazowym, czy okresowym, bowiem komentowany przepis znajduje również zastosowanie przy świadczeniach okresowych. O sposobie zarachowania wpłaty na poczet długu decyduje wola dłużnika, wyrażona przy zapłacie w sytuacji, gdy ma kilka długów wobec tego samego wierzyciela. Może on w takiej sytuacji, spełniając świadczenie wskazać, który z długów przez swoje świadczenia zamierza zaspokoić. Wola dłużnika zaliczenia spełnionego świadczenia na poczet określonych długów może być określona w dowolny sposób, a jej interpretacja podlega zasadom określonym w art. 65 § 1 k.c. W szczególności o zamiarze dłużnika może świadczyć także wysokość spełnionego świadczenia. W przypadku spełnienia świadczenia odpowiadającego wysokością jednemu z dwóch świadczeń głównych można domniemywać, wobec braku innych okoliczności, że zamiarem dłużnika było zaspokojenie tego długu, który wysokością odpowiada spełnionemu świadczeniu.

Mając na uwadze powyższe reguły Sąd podkreślił, że wpłaty były dokonywane przez pozwanego na poczet faktur VAT wskazanych w tytułach przelewów, co potwierdził zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Wywołał, że powód nigdy nie informował pozwanego o tym, aby wskazane wpłaty zostały zaliczone na poczet wcześniej wymagalnych należności, a wręcz przeciwnie twierdził, że do zapłaty pozostają faktury o numerach (...), mimo że pozwany przesłał powodowi dowody wpłat dotyczących należności wynikających z tych dokumentów.

Sąd wyjaśnił, że dokonując analizy stanu faktycznego miał na uwadze również dyspozycję zawartą w art. 6 k.c. Stosownie do niej to na powódzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wnioski o oddalenie powództwa. Niniejszemu ciężarowi powód nie sprostał.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c. uznając, że stronie pozwanej przysługiwały koszty celowe dochodzenia swoich praw.

Apelację od wyroku wywiódł powód, który zaskarżył go w całości. Domagał się jego zmiany przez zasądzenie od pozwanego kwoty 10.170,31 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa i zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania przed sądem I instancji, a także kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego. Jako żądanie ewentualne zgłosił wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- 1) naruszenie przepisu art. 299 k.p.c., art. 3 k.p.c. oraz art. 6 k.c., które ma istotny wpływ na rozstrzygnięcia, a polegające na przyjęciu, że powód w niniejszej sprawie nie udowodnił roszczenia, podczas, gdy istnienie roszczenia zostało przyznane przez pozwanego i miało charakter niesporny;
- 2) Naruszenie art. 6 k.c. przez uznanie, że powód w niniejszej sprawie ma wykazać fakt, że pozwany mu nie zapłacił należności, podczas gdy ciężar dowodu wykazania, że została dokonana zapłata spoczywał na pozwanym;
- 3) naruszenie art. 451 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w uznaniu, że powód nie był uprawniony do zarachowania wpłat dokonanych przez pozwanego na poczet najstarszej należności głównej po wskazaniu odmiennego sposobu zaliczenia wpłat przez pozwanego;
- 4) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. oraz sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, polegające na pominięciu przez sąd istotnej okoliczności wynikającej z zeznań świadka A. P. (1), że podrobione pisma pozwanego o przebiegowaniu zostały przesłane z adresu mailowego pozwanego i przez to wadliwym ustaleniu, że podrobione pisma pozwanego o przebiegowaniu nie są wiarygodnym dowodem w sprawie podczas, gdy sam fakt wysłania tych pism z adresu mailowego pozwanego jest wystarczającym dowodem do uznania, że pisma o przebiegowaniu odpowiadają woli pozwanego.

Z ostrożności procesowej skarżący zarzucił sądowi nierozpoznanie istoty sprawy z uwagi na uznanie, wbrew zgromadzonym dowodom, że powód nie udowodnił należności z faktur wymienionych w dalszej części apelacji.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym. W uzasadnieniu przeprowadził polemikę z zarzutami środka zaskarżenia, która w istotnym zakresie stanowiła afirmację rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się bezzasadna.

Samo rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego odpowiada prawu, choć u podstaw tek konstatacji leży odmienna ocena i argumentacja prawna aniżeli przytoczona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Na bezzasadność żądania pozwu nie wpływają argumenty przywoływane w apelacji.

Model apelacji pełnej sprowadza się do ponownego merytorycznego badania sprawy przez sąd wyższej instancji, który czyni własne ustalenia faktyczne na podstawie zgromadzonych dowodów i wyprowadza samodzielne wnioski o zasadności żądania pozwu.

Tak przeprowadzona kontrola wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim prowadzi do konstatacji, że w rozpoznawanej sprawie nie wykazano podstawy żądania tzw. kauza.

W polskiej doktrynie prawa wśród czynności prawnych przysparzających wyróżnia się czynności abstrakcyjne (oderwane) oraz czynności kauzalne (przyczynowe). Ważność czynności kauzalnych zależy od istnienia przyczyny przysporzenia (causae), wyjaśniającej dlaczego przysparzający dokonał przysporzenia. Należy przy tym opowiedzieć się za poglądem, że owa przyczyna stanowi element treści czynności prawnej oraz że podstawą prawną przysporzenia stanowi zdarzenie prawne.

Przenosząc powyższe na grunt postępowań zmierzających do uzyskania ochrony prawnej na drodze sądowej wymaga podkreślenia, że koniecznym jest m.in. wykazanie, w ramach identyfikowania podstawy prawnej żądania wynikającego ze stosunku kontraktowego, zdarzenia prawnego stanowiącego przyczynę przysporzenia.

Jeśli zatem powód domagał się od pozwanego świadczenia pieniężnego, którego źródłem nie była czynność prawna abstrakcyjna, to zobowiązany był wykazać zdarzenie prawne, z którego świadczenie to wynika. W przekonaniu Sądu Okręgowego obowiązki temu, inicjujący spór sądowy S. P., nie podolał.

Z lakonicznego uzasadnienia pozwu wynika, że powód świadczył i nadal świadczy na rzecz pozwanego usługi związane z korzystaniem przez pozwanego z usługi (...). Z kolei z pisma strony powodowej z 2 sierpnia 2016 r. wynika, że żądana kwota wynika z „umowy, której treścią było to, że pozwany zobowiązał się w zamian za to, że pozwany będzie pośredniczył przy zawarciu i wykonaniu umowy powoda z T. I. B.V. zapłacić powodowi miesięczne kwoty wskazane w fakturach VAT...”

Z naprowadzonych w sprawie dowodów nie wynika, aby pozwany uzyskiwał jakiegokolwiek świadczenia wzajemne od powoda ani, aby wskutek działań powoda zobowiązany był spełnić na jego rzecz świadczenie pieniężne. W szczególności nie wynika to z załączonej do akt sprawy umowy o korzystaniu z usług (...), w której jako klienta wskazano powoda, a nie pozwanego. Z ogólnych warunków świadczenia ww. usługi wynika, że to klient, a w takim charakterze występuje w formularzu umowy S. P., jest beneficjentem świadczenia (usługobiorcą). To klient zobowiązany jest uiszczać na rzecz T. T. opłaty za świadczone usługi. Co więcej z zeznań córki powoda A. P. (2) (k. 101) wynika, że powód na rzecz pozwanego nie świadczył żadnych usług, lecz to pozwany świadczył usługi na jego rzecz. S. P., co wynika z zeznań ww. świadka i samego powoda, miał na pozwanego refakturować opłaty wynikające z dokumentów fiskalnych wystawionych na powoda przez T. T. jako usługodawcę. Jednakże żadna ze stron nie wyjaśniła z jakiej przyczyny tak miało być. Nie wyjaśnił tego ani pełnomocnik powoda ani pełnomocnik pozwanego rozpytani podczas rozprawy apelacyjnej. Żaden z nich nie wskazał przyczyny dla której pozwany miałby dokonać zapłaty, a w szczególności nie zidentyfikował świadczenia wzajemnego powoda, którego ekwiwalentem miałyby być dochodzone pozewem świadczenie pieniężne.

Jeśli zatem z materiału dowodowego wynika, że brak jest dla dochodzonego pozewem świadczenia pieniężnego przyczyny przysporzenia, to nie można żądania pozwu uwzględnić. Niewątpliwym w sprawie pozostawało, co wynika z zeznań stron oraz ww. świadka, że powód – wbrew twierdzeniom pozwu - żadnych usług na rzecz pozwanego nie świadczył. Tym samym świadczenie pieniężne pozwanego nie było ekwiwalentem świadczenia wzajemnego powoda. Niewątpliwym jest również, że pozwany dokonywał w zakresie nie objętym sporem płatności wystawianych przez powoda faktur. Skoro nie była to płatność za wykonywane na jego rzecz przez powoda usługi, to znaczy, że z tym świadczeniem należy wiązać inne zdarzenie prawne aniżeli przywoływane w uzasadnieniu pozwu. Bez jego identyfikacji nie można jednak określić treści i charakteru stosunku zobowiązaniowego łączącego strony. Treść tego stosunku wyznacza wzajemne obowiązki stron, w tym także sposób ustalenia wysokości zobowiązania pieniężnego i termin jego spełnienia.

Nie można przyjąć, że samoistną podstawą świadczenia pieniężnego przez pozwanego było wystawienie przez powoda faktury VAT. Dokument księgowy, jakim jest faktura lub rachunek, nie kreuje zobowiązania cywilnoprawnego. Dokumenty fiskalne stanowią bowiem odwzorowanie przebiegu zdarzeń gospodarczych, posiadają substrat w postaci

wykonanej czynności sprzedaży, czy wykonanej usługi. Natomiast nie stanowią samodzielnej podstawy powstania zobowiązań o charakterze cywilnoprawnym. Jest tak niezależnie od tego, czy pozwany akceptował co do zasady obowiązek zapłaty faktur wystawianych przez powoda.

Reasumując należy stwierdzić, że skoro postępowanie dowodowe nie dało podstaw do zidentyfikowania przyczyny świadczenia pieniężnego pozwanego, to konsekwentnie należało przyjąć, że brak również podstaw do zasądzenia należności dochodzonych pozwem. Jeśli obowiązkowi pozwanego zapłaty należności wskazywanych w wystawianych przez powoda fakturach VAT nie towarzyszyło świadczenie wzajemne S. P., to taka relacja gospodarcza naruszała zasadę równości stron stosunków cywilnoprawnych, co wiedzie do wniosku o bezzasadności żądania.

Jednocześnie wyjaśnić należy, że ocena materialnoprawna żądania jest obowiązkiem sądu, który dokonuje jej niezależnie od zarzutów stron i wywodów prawnych przedstawianych przez nie w toku procesu. Jeśli zatem czynność prawna poddana pod osąd dotknięta jest sankcją kwalifikowaną (m.in. nieważnością) sąd ma obowiązek okoliczność tą uwzględnić nawet wówczas, gdy kwestia ta nie została w ogóle dostrzeżona i podniesiona przez strony.

Przepis art. 353¹ k.c. będący podstawą zasady swobody umów wprowadza jej granice, wśród których obok właściwości (natury) stosunku prawnego oraz przepisów prawa ustawa wymienia zasady współżycia społecznego. Norma przywołanego przepisu należy do kategorii iuris cogentis, a naruszenie któregośkolwiek z wymienionych w nim kryteriów swobody kontraktowej wywołuje sankcję nieważności na podstawie art. 58 k.c. (por. np. wyrok SN z dnia 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00, OSNC 2004/4/55).

Jeśli nie wykazano, aby świadczenie dochodzone pozwem miało przyczynę gospodarczą (causa) zgodną z twierdzeniami uzasadnienia pozwu, tj. wykonywaniem przez powoda usług na rzecz pozwanego, to powództwa nie można było uwzględnić.

W apelacji ponowiono twierdzenie, że żądanie zapłaty wynikało z usług związanych z pośrednictwem przy zawieraniu usługi (...). Wywód ten jest oderwany od okoliczności faktycznych ustalonych w sprawie, albowiem z zeznań stron i świadka wynika, że powód żadnych usług na rzecz powoda nie świadczył. Dodatkowo trudno zaakceptować konstrukcję opartą na założeniu, że realizujący czynności pośrednictwa zobowiązany jest z tego tytułu do zapłaty należności pieniężnych swojemu zleceniodawcy. Innych zaś okoliczności uzasadniających obowiązek pozwanego świadczenia pieniężnego na rzecz powoda, na gruncie zaoferowanych dowodów, nie zidentyfikowano.

Powyższe jakkolwiek stanowi odmienną, od przyjętej przez Sąd I instancji, perspektywę oceny żądania pozwu wiedzie do tożsamego rezultatu, czyniąc zaskarżony wyrok odpowiadającym prawu.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację należało oddalić.

W związku z powyższym kierując się wyrażoną w Kodeksie postępowania cywilnego, w zakresie kosztów procesu, zasadą odpowiedzialności za jego wynik oraz uwzględniając, że powód w całości uległ z wywiedzionym środkiem zaskarżenia, na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 108 § 1 tegoż Kodeksu, należało obciążyć go kosztami postępowania apelacyjnego poniesionymi przez powoda. W zakresie wynagrodzenia pełnomocnika procesowego rozstrzygnięto na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSR del.(...)SSO (...)SSO (...)